

Projekt Nasłuch, Music Make My Life (prod. Bob /

A gdybym tak zamiast rapu wolał techno,
Brał tabletki na Manieczki,
Zamiast Rasta słuchał Tiesta,
Codziennie czyścił lakierki,
Zamiast na Hip Hop Kemp jechał bym na Sunrise,
A fryzurę bym poprawiał dłużej niż pakował bagaż,
Mógłbym pozdrawiać szatana,
Podziwiać Nergala,
Albo zapierdalać w glanach,
Licząc na powrót Black Sabbath,
Mógłbym słuchać radia,
Karmić się tą papką Pop,
Słuchać wszystkiego na raz,
W rezultacie rzadko co,
Mógłbym też na przykład nosić dres,
I pizgać jakiś trance,
Z komórki mojej ex,
Która woli w [?]
Wtórnie lubi wszystkich powyżej,
Miesza ich style i docenia
Alternatywne brzmienia indie rock z podziemia, ema,
Ja wybrałem rap,
A w zasadzie rap wybrał mnie,
Nie wiem czemu,
Nie wiem jak,
Nie wiem kiedy,
Nie wiem gdzie,
Dzisiaj jestem raperem,
Żyje rap, daję słowo,
Mógłbym być innym człowiekiem,
Ale wolałem być sobą.

Powiedz: gdzie byśmy byli gdyby rap nas ominął?
I to co słyszysz nagle stało by się ciszą
Czy Twoje życie powiewało by rutyną,
Gdyby ktoś Ci odebrał tą miłość?
/2x

Teledyski z VHS?ów,
Kasety zgrywane Kasprzakiem,
I filmy z klimatem,
Gdzie każdy wyglądał jak raper,
I każdy nosił kłamkę,
I w podkładzie leciał Cypress,
Poprosiłem matkę,
O czarną czapkę Riders,
Miałem Lenary i kolczyk,
Jak byłem w trzeciej klasie,
Wyjebali mnie ze szkoły,
Za bardzo żyłem rapem,
Liroy kłął przez głośnik,
To wkurwiało moją matkę,
Chciałem więcej wolności,
Na końcu wyszło jak zawsze,
Włodi kłął na Skandalu,
Sokół kłął na Witrynach,
Muzyka tworzy moje życie,
Zacząłem nagrywać,
Kłąć po kryjomu,
Matka była by przybita,
Jak jej syn się na bitach wita,
Siema, dzisiaj nagrywam płytę,
Którą teraz słyszycie,
Jakie życie taki rap,

Jaki rap takie życie.

Powiedz: gdzie byśmy byli gdyby rap nas ominął?
I to co słyszysz nagle stało by się ciszą
Czy Twoje życie powiewało by rutyną,
Gdyby ktoś Ci odebrał tą miłość?
/2x